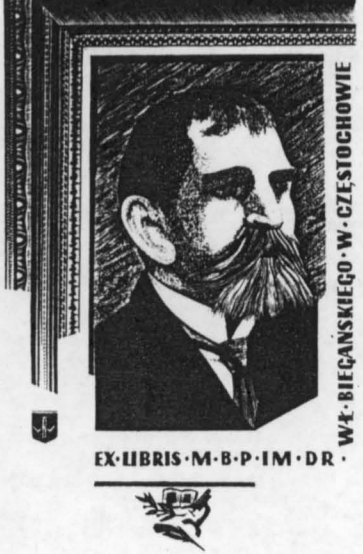

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

№ 24 Niedziela dnia 24 Stycznia 1915 roku. ROK X

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POŚWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń: w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 36. — TELEFON Nr. 98.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8—10 wiecz. Rękopisów niezam. redakcja nie zwraca.

PRENUMERATA WYNOSI: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnoszeniem do domów. Zagranicą, za markami pocztowemi, dopłaca się miesięcznie kop. 60. Zmiana adresu kop. 20. Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych redakcja nie przyjmuje

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petitowy jednoszpaltowy lub jego miejsce: Nadesłane k. 20, przed tekstem k. 40, za tekstem, 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 10. Drobne ogłoszenia po kop. 5 za wyraz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenia treści matrymonjalnej o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Agentury: w Rakowie, Noworadomsku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. Cena pojedyńczego egzemplarza kop. 2.

Teatr „CORSO“

w Niedzielę dnia 24 Stycznia 1915 r. o godzinie 2 m 45 po poł.

„Zbójcy“

Tragedja w 8 obrazach Schillera.

o godzinie 6 wieczorem

Baron Cygański

Operetka w 3 akt. Straussa.

w Próbach ZACZAROWANE KOŁO

Szczegóły w programach.

Teatr „ODEON“ W. Krzemińskiego Najstarszy w Królestwie.

II-ga Aleja Nr. 43. — Telefon Nr. 4—77.

Program od środy 20 do wtorku 26 Stycznia 1915 r.

Dziś jeden z najwybitniejszych i najpiękniejszych obrazów sezonu!

TAJEMNICA „Czarnej Damy”

Znakomity dramat podług powieści F. RICHEBURGA w 4-ch wielkich częściach

HISZPANJA (z natury w kolorach)

Nasze służące (komiczny)

POSTA (komiczny)

PIJAK i MANEKIN (komiczny)

KROL MONET (w kolorach)

Ceny miejsc zniżone: 25 20 i 10 kop Dzieci 15 10 i 5 kop

Początek przedstawień o godzinie 5-ej w święta o godz. 3 koniec o 9 wiecz

Teatr PARYSKI II Aleja 19

Program od soboty 19 do poniedziałku 22 Stycznia.

Słaba Miłość

Dramat w 2-ch częściach.

Widoki starych Katowic (zdjęcie z natury)

Juljusz Cezar (Historyczny w I część.)

Uparta narzeczona (bardzo komiczny)

Wujaszek i siostrzenica (bardzo kom.)

Skrzynka do listów (komiczny)

Nad program:

po kazdym seansie występy słyn. tenora Michała Galińskiego ucznia prof. A. Myszugi, odśpiewa dumki ukraińskie i wiele innych.

Początek przedstawień w niedzielę i święta o g. 3 po poł. w soboty o godz. 4 po poł. a w dni powszednie o godz. 5 po poł.

CENY MIEJSC: Kupon do loży 30 kop. Krzesło parterowe 20 kop. Galerja 10 kop.

KINO-TEATR „BELWEDER“ Aleja II Nr. 38

Program od soboty 23 do wtorku 26 Stycznia 1915 r.

Szczegòlne malowidło

Wspaniały dram. w 4 częś. obraz amerykański 1100 metrów długości.

Piłka nożna Frania (komiczne)

Mały koniokrad (obrazek dramatycz.)

W hanganei „Hen Nowej Zelandyi“ (natura)

NA SCENIE:

Pani Niuta BOLSKA

Polska kupiecistka we własnym repertuarze

Pomimo występów p. N. BOLSKIEJ ceny miejsc pozostają nie podwyższone.

Początek przedstawień w niedzielę i święta o g. 3 po poł. a w dni powszednie o g. 5 po poł.

Akcja ratunkowa.

Spekulują rozmaite nieuczciwe jednostki na nieszczęsnych nałogach ludzkich. Jak wiadomo została w Rosji zakazana bezwzględnie sprzedaż wódki i wszystkie monopolowe składy zostały zamknięte, a produkcja „oczyszczonej“ zaniechana.

Łatwo jest zakazać—trudniej odzwyczaić. Tę żądzę picia wódki wbrew zakazowi rządowemu eksploatują pokątni handlarze, którzy dostarczają za drogie pieniądze do domów różnych dekoktów wódczanych. Najczęściej są one sporządzane w braku okowity na spirytusie denaturowanym, a wówczas libacja kończy się ciężką chorobą lub śmiercią nieszczęśliwej ofiary swych namiętności i łotrostwa cudzego.

Nędza Warszawy częściowo tylko da ująć się w cyfry, tam tylko, gdzie można jej statystykę przeprowadzić, gdzie krańcowość tej nędzy wymaga nieodzownej interwencji dobroczynności publicznej Taka filantropijna instytucja, obejmująca największą liczbę biedaków, powstała w październiku pod prezesurą Witolda Żukowskiego przy... Towarzystwie łyżwiarskiem. Założyło ono sekcję bezdomnych naprzód w lokalu w Dolinie Szwajcarskiej, a później, gdy nastał czas chłodniejszy, w gmachu szkolnym Rychłowskiego przy ul. Smolnej nr. 3. — Sekcja ta dała w ciągu miesiąca przytułek 35,000 osób—w czem 11,00o dzieci—a wydała w ciągu tego czasu 216,000 porcji jadła.

Suma, jaka opędziła te wydatki—6,000 rubli — najlepiej świadczy, jak skromna mogła być ta pomoc. Przykład jednakże dany przez sekcję bezdomnych zyskał naśladowców. W listopadzie powstała tania kuchnia przy Tow. hygjeny im. Bolesława Prusa — Kuchnia ta daje obiady po 6 kop. — Dalej powstała już w grudniu herbaciarnia dla inteligencji przy ulicy Zgoda. Funkcjonuje ona od g. 8—10 rano i od 5 do 9 wieczorem i daje za 10 groszy herbatę oraz bułkę z mięsem.

Za szczęście prawdziwe może uważać Warszawa, iż do głodu nie przyłączyły się jeszcze mrozy. Temperatura w listopadzie spadła tylko w ciągu kilku dni na 8 stopni Reaumura niżej zera—na ogół zaś pogoda była piękna, powietrze łagodne, chłód nieznaczny. Pierwszy śnieg spadł dopiero z końcem listopada koło 23 i w dniach tych było też wspomniane największe obniżenie temperatury.—Później śnieg stopniał, a termometr w grudniu poszedł na 5 stopni Reaumura ponad zero.

Chociaż jednak nie było mrozów, chłód dokuczał Warszawie i wiele było lamentu na brak paliwa. Ponieważ zaś na dowóz węgla liczyć nie można było (nawet gazownia miała tylko zapas do połowy grudnia) więc ogrzewano mieszkania piecykami naftowymi, oraz nowym, reklamowanym wynalazkiem warszawskiego blacharza—piecykiem Zobka.

Z innych wiadomości warszawskich zanotować należy w miesiącu listopadzie śmierć bardziej znanych osób, dr. St. Bartkiewicza, dr. Franciszka Neugebauera, dr. Wiktora Strusińskiego, dziennikarza lwowskiego zamieszkałego w Warszawie i Julji Konst. Górskiej.

Z kroniki sensacyjnej wymienić należy fakt ostatecznego zasądzenia Ronikiera oraz wznowienie postępowania sądowego w sprawie ord. Bispinga. Dz. Pozn.

Chwila obecna.

Komunikat niemiecki.

Berlin 20 stycznia (Urzędowo). W nocy z 19 na 20 stycznia marynarskie okręty napowietrzne wykonały atak na kilka miejsc ufortyfikowanych na wschodnim wybrzeżu angielskiem. Podczas mgły i deszczu rzucano kilkakrotnie bomby. Okręty napowietrzne ostrzeliwano, lecz wróciły nieuszkodzone.

Zastępca naczelnika sztabu admiral
Behncke.

Wyrok.

„Kattowitzer Zeitung“ zamieszcza depeszę Biura Telegraficznego Wolffa z Konstantynopola, donosząc za Ottomańskiem Biurem Korespondencyjnem o skazaniu przez sąd wojenny w Odesie na 3 lata fortecy każdego z 57-miu marynarzy rosyjskiej floty czarnomorskiej, przyjmujących udział w rokoszu.

Z Kijowa.

„Kattowitzer Ztg.“ donosi: Z gazet rosyjskich dowiadujemy się, że Niemieckie towarzystwo elektrycznej kolejki Kijów—Światoszyn zostało zasekwestrowane i oddane pod zarząd Ziemstwa. Również postanowiono zasekwestrować w Kijowie skład rowerów, motorów, maszyn do szycia i do pisania Tomlera.

Wznowienie patryarchatu.

Biuro Telegraficzne Wolffa telegrafuje do „Kattowitzer Ztg.“ z Bazylei: Według informacji otrzymanych przez „Baseler Nachrichten“ z Petersburga cesarz Mikołaj metropolicie moskiewskiemu Makaremu nadał historyczny krzyż patryarchy Nikona, wkrótce po czem należy oczekiwać wznowienia w Rosji patryarchatu moskiewskiego.

Sytuacja w Polsce.

Telegraf. „Berliner Lokalanzeiger“ z Wiednia donoszą o ofensywie niemieckiej w Polsce, co następuje:

Komunikaty rosyjskie wzmiankują o silnej walce artylerji wzdłuż frontu na całym lewym brzegu Wisły i o trwającym naporze niemców w okolicy Bzury.

Na północo wschód od Rawy odbywają się zacięte walki, które nie ustają nawet w nocy.

Pod Płockiem niemcy atakują bezustannie brzegi Wisły.

Pod wyspą Janiczowską na Wiśle biorą udział w walce statki rosyjskie, ale skutkiem silnego ognia artylerji niemieckiej większych sukcesów nie osiągają.

Wogóle jednak od dni kilku na całym froncie panuje cisza

Korespondenci rosyjscy twierdzą. że przygotowuje się obecnie rozstrzygająca faza obecnego okresu wojny. Polem tej bitwy będzie okolica Warszawy.

Z Tomaszowa danoszą, że miasto skutkiem bombardowania poniosło straszne szkody.

Skierniówka przedmieście Skierniewic, została całkowicie zburzona; same Skierniewice ucierpiały również bardzo.

Wiadomości o położeniu są bardzo przygnębiające.

Stan oblężenia w Hollandji.

Postanowieniem z dnia 19 stycznia w pewnej liczbie gmin w Królestwie Niderlandzkiem ogłoszony został stan oblężenia Dotycze to tych gmin, w których znajdują się obozy internonych, mianowicie w tym celu, aby lepiej mogły działać środki, przedsięwzięte celem utrzymania porządku publicznego. Pisze o tem „Kattowitzer Ztg.“

List mikada do Ojca św.

„Osservatore Romano“ publikuje list cesarza japońskiego przesłany Ojcu Swiętemu w dniu 14 stycznia 1915 roku List ten brzmi, jak następuje: Do Jego Swiętobliwości Papieża Benedykta XV w Rzymie. Przyłączając się z całego serca do uczuć, które ożywiają Jego Swiętobliwość, pospieszamy zamanifestować Jego Swiętobliwości nasze żywe. życzenie co do usunięcia w sposób najbardziej możliwy zła wojny. Uważamy za konieczne doniesienie Jego Swiętobliwości, że ani jeden z naszych żołnierzy nie znajduje się w niewoli, a z drugiej strony zapewniamy, że wszyscy jeńcy nieprzyjacielscy są traktowani w naszym kraju w sposób jak najłagodniejszy.

Z Sosnowca.

Wychodzący w Zagłębiu „Głos Polski“ pisze:

Czynności władz obywatelskich w różnych miejscowościach w Zagłębiu Dąbrowskiem (Będzin, Czeladź, Dąbrowa, Gołonóg, Grodziec, Klimontów, Mierzęcice, Niemce, Niwka, Sosnowiec, Strzemieszyce, Zagórze, Zawiercie i Ząbkowice), zjednoczonych w Radzie okręgowej,ześrodkowane są w każdej miejscowości w radach miejskich, gminnych lub wiejskich (komitetach obywatelskich), które czynią zadość potrzebom ekonomicznym i społecznym w danej miejscowości bezpośrednio lub za pośrednictwem otwieranych przez właściwe rady komitetów miejscowych (opieki nad biednymi, pośrednictwa w pracy, przesłowo-handlowego, sądowe, skarbowe, straży obywatelskich, szkolne, weterynaryjne, zdrowia publicznego i żywnościowe); odpowiednie komitety miejscowe jednoczą swoją działalność za pomocą komitetów okręgowych. Wszystkie rady i komitety odczuwają brak odpowiednich ludzi do pracy i sprawność działania władz obywatelskich pozostawia z tego powodu wiele do życzenia.

Wiele zakładów przemysłowych w Zagłębiu Dąbrowskiem płaci jeszcze swoim pracownikom całą lub część pensji, zależnie od tego, czy i w jakim zakresie spełniają oni poprzednie swoje czynności, a swoim robotnikom płaci część zarobku w postaci wsparć lub zaliczek.

—::—

KRONIKA

— Od wydawnictwa.

Wskutek rozporządzenia p. Komendanta miasta hr. von Carmera „Goniec“ nasz wychodzić od dziś będzie pod cenzurą władzy wojskowej codziennie z wyjątkiem dni poniedziałkowych w formacie dzisiejszym.

— Nabożeństwo „Ogniska Robotniczego“.

W niedzielę 24 b. m. o godz 8 rano w kościele św. Zygmunta odbędzie się na intencję „Ogniska Robotniczego nabożeństwo.

— Dzisiejszy odczyt.

Dziś o godz. 4 i pół po południu w siedzibie Tow. lekarskiego (II Aleja 31, lewa oficyna) dr. Pruffer wygłosi drugi z kolei odczyt z dziedziny biologji. Prelegent mówić będzie o zmienności gatunkowej, o teorjach pochodzenia gatunków w starożytności w średniowieczu i o Lamarkizmie. Dochód z odczytu przeznaczono na doraźną pomoc dla nauczycieli.

— Od redakcji.

Ogólny zastój, brak pracy niepewność wogóle sprawiły, że dziesiątki tysięcy ludzi, dających sobie w normalnych warunkach jako tako radę—pozostało bez chleba, częstokroć i bez dachu nad głową. Nędzę naszą powiększyły kadry zbiegów okolicznych. To też liczba potrzebujących, liczba żebrzących wzrosła niepomiernie. Drzwi kantoru administracji naszego „Gońca Częstoch.“—nie zamykają się od rana do wieczora. Niestety jesteśmy zmuszeni odmawiać wsparć, bowiem kasa wydziału ofiar do uznania redakcji świeci pustkami, mamy nawet deficytu przeszło 20 rb. Apelujemy więc do tych, którzy dotychczas na wezwania naszego pisma nie odmawiali pomocy, apelujemy w imieniu głodnych i bosych zastępów, —ażeby nie odmówili grosiwa na cel godny ofiary. Nadmienić należy, iż poza szerszemi masami z wydziału ofiar naszego „Gońca“ korzysta i pewna grupa ludzi inteligentnych, zaskoczonych ciężkiemi warunkami życia. —

Tuszymy nadzieję, że wezwanie

telom ziemskim, którzy opuścili okolice i miejscowości, objęte pożogą wojny. Dla tych tułaczy przygotowano 19 przytułków, 13 kuchni tanich, które wydają dziennie 40 tys. obiadów i mnóstwo herbaciarni.

Ministerjum skarbu ze względu na brak gotówki otwarło bankom miejscowym kredyt do 50 miljonów rubli.

Brak węgla, drzewa i nafty daje się odczuć ogromnie. Ceny węgla dosięgły wprost niesłychanych rozmiarów.

Teatr polski w Wiedniu

„Wiedeński Kurjer Polski" donosi: Podjęte przez dyrektora Hellera kroki celem uzyskania cofnięcia zakazu przedstawień polskiego teatru, uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem. Namiestnictwo cofnęło bowiem w sobotę zakaz i udzieliło swego pozwolenia na dalsze przedstawienia, które odbywać się będą regularnie każdej środy i piątku na scenie „Burgerteatru". Zakaz rzekomo polegał na błędzie formalnym, gdyż dyrektor „Burgerteatru", posiadający koncesję na przedstawienia w języku niemieckim, nie podał wniosku o pozwolenie na przedstawienia także w języku polskim. Po usunięciu tego przeoczenia zakaz został cofnięty.

—:::—

KRONIKA

— Dzisiejsze zebranie.

Dziś o godz. 4 po poł. w lokalu Tow. Dobroczynności dla chrześcian przy ul. Staszyca odbędzie się posiedzenie Komisji wsparć.

Komendant miasta na zebraniu Rady miejskiej.

Komendant miasta hr. Carmer, przybywszy wczoraj o godz. 5 i pół na zebranie Rady miejskiej oświadczył, że zwraca uwagę, iż polecenia władz wojskowych nie są ściśle wykonywane. Ostatnie nawet polecenia co do naprawy dróg, jak to zauważono w czterech wypadkach, nie zostały zupełnie wykonane. Za podobne nieposłuszeństwo, o ile się jeszcze raz powtórzy, prezydent miasta zostanie niezwłocznie usunięty i Rada miejska zostanie pociągnięta do odpowiedzialności. Dalej hr. Carmer oświadczył, że z tego powodu jego życzliwy stosunek do miasta ulegnie bezwarunkowo zmianie. Zarazem p Komendant zwraca uwagę na zachowanie się ludności do kwaterujących w mieście wojsk Ludność nie zdaje sobie sprawy z powagi chwili i jest w stosunku do wojska brutalną, co nadal bezwarunkowo nie będzie tolerowanem. Okoliczność ta pociągnie za sobą groźne skutki dla całego miasta. —

— O porządek w parku.

Rada miejska uchwaliła wczoraj delegować pp. K. Pietrzykowskiego, J Ficenesa i Ad. Kołakowskiego do skontrolowania, czy we właściwy sposób usuwane są w parku stare drzewa i czy tylko takie, a więc bez szkody dla drzewostanu.

— Będzie nafta.

W tych dniach udaje się do Zagłębia po naftę delegowany specjalnie przez Komitet węglowy p. Adam Otrąbek.

— Końska jatka.

Rada miejska zdecydowała wczoraj pozwolić p. Jaroszewskiemu na urządzenie w Częstochowie jatki z końskiem mięsem przy zachowaniu wszelkich specjalnych wskazówek, jakie w tym przedmiocie otrzyma.

— Sprzedaż spirytusu.

Spirytus, jaki okazał się w sklepie monopolowym przy ul. Mikołajewskiej, Rada miejska uchwaliła zabrać stamtąd i sprzedać, a pieniądze przelać do Magistratu

— O komorne w domu W. Księcia.

Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej uchwalono lokatorów domu wielkiego księcia Michała Aleksandrowicza, wymienionych w odezwie administratora domu Curyłły, wezwać o wpłacenie do Magistratu należności za komorne.

Podatek na Doraźną pomoc.

Rada miejska uchwaliła wczoraj obłożyć podatkiem na Doraźną pomoc następujące osoby dotychczas nieopodatkowane:

rb. 50 p. L. Kohn, Siła i Światło;

rb. 20 p. Dawidowicz cuk.;

rb. 15 p p. Efr. Prejzerowicz, J. Wolfowicz;

rb. 10 pp. Alfr. Kohn, K. Rozenblatt, Józ. Bochenek, Kał. Oderfeld, Joz. Starke, Abr. Goldstein, J. M. Erlich—wędliny, Lew. Kantor;

OGŁOSZENIE.

Liczbę bydła do uboju w mieście Częstochowie określa się niniejszem na 150 sztuk tygodniowo. Dwie jałówki liczy się jako jedną sztukę, cieląt się nie liczy.

Uboju, odbywającego się na mocy piśmiennego polecenia władzy wojskowej, nie liczy się.

Podział 150 sztuk bydła pomiędzy wszystkich dotychczas istniejących rzeźników wykonany będzie przez Dyrekcję Policji na mocy poprzednich ubojów.

Postanowienie niniejsze obowiązuje od niedzieli dnia 24 b. m.

Ubój ponad przekazaną liczbę pociąga za sobą karę do 500 rubli, a oprócz tego rzeźnikowi proceder może być zakazany.

Częstochowa, dnia 17 stycznia 1915.

Komendant miejscowy **Hrabia von Carmer.**

Naczelnik Powiatu **von Thaer.**

Podając powyższe rozporządzenie rzeźnikom do wiadomości, ogłaszam poniżej nazwiska rzeźników, uprawnionych do uboju trzech sztuk tygodniowo.

Ubój świń i baranów nie podlega żadnemu ograniczeniu.

Miejski podatek (dawniej państwowy) należy za kwitem prawidłowo wystawionym opłacać nadal.

Rzeźnicy, wykonywający ubój wyłącznie dla wojska, okazać muszą piśmienny, pieczęcią zaopatrzony, rozkaz wojskowy, oraz obowiązani są także do opłacania taksy i podatku miejskiego (dawniejszego państwowego). Oddziały wojsk, załatwiające ubój same wolne są od wszelkich opłat. Sztuki bydła, ubite przez rzeźników dla wojsk za piśmiennym rozkazem, nie wchodzą w liczbę mających pójść do podziału 150 sztuk tygodniowo.

Nazwiska rzeźników:

Bida Abraham	Fajertag Nuta	Mrówka D.
Barański Jan	Gelber Szymon	Ofman Dawid
Bobrowski Mosiek	Gelber Lajb	Ofman Mosiek
Bryndzel Jan	Gelber Mosiek	Pelc Icek
Czarny Abraham	Gładysz Franciszek	Praga Josek
Czarny Herszlik	Grabowski Stanisław	Rotner Lewek
Czarny Fiszel	German Ferdynand	Szenwald
Czarny Abraham-Błeszno	Jeżykowski Walenty	Szpigiel Edward
Chojnacki Chaim	Jeżykowska Marja	Weisbard Jankiel
Chojnacki Jakub	Kantor	Weichman Berek
Ciszewski Z.	Klaklik Paweł	Windman Icek
Dymant Icek	Kosta Andrzej	Woźniak Antoni
Forberg Josek	Krauze Granek	Wroński Jan
Forberg Herszlik	Lederman D.	Wtorkiewicz Stanisław
Frydman J.	Lewandowski Teofil	Wróblewski K.
Frydman Abraham	Maciałowicz Jan Paweł	Zieliński Bolesław
Fajersztajn Mosiek	Maciałowicz Jan	

Częstochowa, dnia 22 stycznia 1915

Dyrekcja Policji **Berneck.**

rb 5 pp. M. Lipski, M. Guterman, 2 tow. poż.-oszcz., A. N. Neuman. A. Ferentz, Ajz. Ferentz, M Biber, Z. Kleiman, B Friedrich, M. Weinstok, B-cia Neuman, Abramowicz;

rb. 3 p. p. Kornberg—futra, Stan Sztencel, M. Mrówka.

— Zmniejszenie podatku na Doraźną pomoc.

Rada miejska na posiedzeniu wczorajszem zdecydowała podatek na Doraźną pomoc zredukować pp R. Trawińskiemu do rb. 5, F. Zorskiemu do rb. 10 i dr. Al. Wolbergowi do rb. 25.

— Zwiększenie podatku na Doraźną pomoc.

Na wczorajszem zebraniu Rady miejskiej zatwierdzono proponowane podwyższenie pierwotnej normy podatku na Doraźną pomoc do sumy:

rb. 35 p. B Landau;

rb. 25 pp. Ad. Franke, Stan. Helman, M. Markowicz, Ign. Tomczyk;

rb 20 p. p. Br. i Tekli Bergman, Est. Lerner, Warszawski i Fajerman, Iz. Zygman, Steinitz;

rb. 15 pp A. Janowski, Stanisław Rupprecht, Służałek, B. Moszkowski, „Obrona", B. Rajszys, Pleskaczyński;

rb. 12 kop 50 pp. M. Gittler i Eisner;

rb. 10 pp. Zabłocki ojciec, Kurland Alt. Peretz, Swiderski—piekarnia, Sosnowski—masarnia, H. Sztencel.

— Zniesienie podatku.

Wczoraj na Radzie miejskiej uchwalono znieść nałożony poprzednio na p. Legisa podatek miesięczny na korzyść Doraźnej pomocy.

— Kanalizacja domu W. Księcia i starego dworca H.-K.

Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej p. Jan Olewiński prosił o wydelegowanie komisji, którąby wspólnie z nim zbadała, do jakich granic kosztu prowadzone być mają przez niego roboty kanalizacyjne przed domem W. Księcia i dawnym dworcem Herbsko-Kieleckim. Delegowani z pośród radnych pp. Ad. Kołakowski i Józef Ficenes zejdą na miejsce dziś o godz. 11 rano.

— Za opór sekwestratorom.

Za opór sekwestratorom pociągnięto do odpowiedzialności: J. Sosnowskiego, ul. św. Rocha 25 i Icka Słomnickiego, Spadek 13.

— Zamknięcie niehygienicznych piekarń.

Wczoraj na posiedzeniu Rady miejskiej uchwalono zamieszczony w liście komitetu żywnościowego szereg 41 piekarń poddać sprawdzeniu komisji sanitarnej i jeśli ta znajdzie lokale lub urządzenie nieodpowiedniem, piekarnie te zamknąć, dając właścicielom możność otwarcia piekarń w nowych lokalach, sprawdzonych i przyznanych przez komisję sanitarną za odpowiednie.

Przez ten czas do 1 marca, pozbawieni możności wypieku, a więc i zarobku właściciele zamkniętych piekarń będą otrzymywali z komitetu żywnościowego zapomogi z funduszu, tworzonego przez opłatę po 40 kop. od worka zużytej mąki, ściąganą z piekarń czynnych.

— Nabożeństwo „Postępu".

W niedzielę 31 b. m., o godz. 10 rano w kościele św. Rodziny odprawione będzie uroczyste nabożeństwo na intencję członków Stow. „Postęp".

— Kasa podatkowa.

Proszeni jesteśmy o nadmienienie, że wszelkie wpłaty na Doraźną pomoc, wynikające z przymusowego lub dobrowolnego opodatkowania należy wnosić do kasy w Magistracie.

Codziennie od godz. 10—1 po poł. z ramienia Komitetu Doraźnej pomocy czynni są w kasie pp. F. Ebert i Jan Hertz.

— Listy do odebrania.

W Dyrekcji policji znajdują się następujące listy do odebrania:

Antoni Wiekliński w Częstochowie, Barnek handlarz drzewem w Częstochowie, W. Ujma, Lgota, Michalina Fertner w Częstochowie ul. św. Barbary 50, Katarzyna Tomczyk, wieś Kazimierza Wielka, pow. Pińczowski, gub. Kielecka, Leo Heiman w Częstochowie, Franciszek Rembiszewski w Częstochowie, Jan Gawełek w Częstochowie, Marjanna Nawrot wieś Klepaczka, Wincenty Soboniak wieś Kamyk, Albert Janota w Częstochowie, stacja wodna.

— Występy p. Niuty Bolskiej.

Dawno już w Częstochowie nie występująca p. Niuta Bolska, w dniu dzisiejszym ukaże się na odnowionej scenie Kino-teatru „Belweder".

— Oszustwo.

Milicja skonstatowała, że w sklepiku Łukasza Dawidiuka, Szkolna 7, sprzedawany jest chleb pięciofuntowy za sześciofuntowe bochenki. D. zeznał, że chleb ten dostarcza mu piekarz Lewandowski z Częstochówki.

— Krewki poborca.

K. Badora, Warszawska 28, handlująca bielizną na Nowym Rynku zawiadomiła biuro Dyr. policji, że L. Montag, Krakowska 51, poborca t. zw. rynkowego, w przystępie złości za to, że zamiast wypłatę należności w ilości, 5 kop. proponowała mu ratami po 5 groszy, schwycił ze straganu bluzkę wartości 8 rb. i zniszczył ją wobec poszkodowanej.

— Czyje rzeczy?

W biurze Dyr. policji są do odebrania dwa zegarki, odebrane osobie podejrzanej. Jeśli się w ciągu 7 dni od niniejszego ogłoszenia nie znajdzie prawy właściciel rzeczonych zegarków zostaną one zwrócone temu—który je obecnie posiadał.

Tajemnicza postać.

(Sztuka w 3-ch aktach Jerome K. Jerome'a).

Prawdziwą niespodziankę zgotowała nam wczoraj drużyna artystyczna p. Millera wystawieniem w „Corso" sztuki Jerome K. Jerome'a p. t. „Tajemnicza postać".

Jerome z oblicza podobnym jest może do Shawa, z tą jedynie różnicą że tam, gdzie Shaw chłoszcze biczem satyry lub śmiechu—Jerome załatwia się dobrotliwie, po ojcowsku, przybierając chwilami pozę kaznodziei, nauczyciela i mistrza. Stąd też może twórczość jego sceniczna jest zbyt literacka. Ten ojcowski ton przebija w „Tajemniczej postaci". Drogą bardzo realnych przykładów autor uzmysławia słuchaczom istnienie owe „gościa" w każdym z nas, lecz niestety nie każdy z nas chce z nim wejść w kontakt, dać mu możność zamieszkania w duszy, w sercu. Bierzemy rozbrat z tem, co dobre i piękne, zabijamy idealne porywy umiłowaniem przyziemności i zła Zapominamy o tem, że gdyby w każdem zbiorowisku ludzkiem, w każdej gromadce znalazł się człowiek, któryby chciał widzieć w swem otoczeniu dobro i piękno,—narzuciłby jej te zniwelowane szarem życiem pierwiastki. Stałoby się wówczas z ludzkością to, co z owym małym światkiem, zamkniętym w ramach małego pensjonatu, kędyś w odległej dzielnicy Londynu, w który nas wprowadza autor.

Bo czyż nasz padoł we wszechświecie nie jest podobnym do małego pensjonatu, w którym zamieszkujemy czasowo, płacąc częstokroć więcej, niżby należało?

Tysiące geszefciarzy (Jape Samuels—Wołowski) stałoby się porządnymi ludźmi, złodzieje i wychowanki domów poprawy (Stasia — Józefowiczowa) poczuliby się ludźmi a dostojnicy ducha, ludzie talentu zapomnieliby o gonitwie za groszem dla celów poziomych (malarz — Hanusz) szybując górnie z hasłem poety: „Łam czego rozum nie złamie" w duszy.

I dla tego też sztuka wczorajsza winna być powtórzona jeszcze kilka, kilkanaście razy, a cała Częstochowa winna choć w świetle kinkietów spojrzeć na „tajemniczą postać".

Wykonawcy nadspodziewanie spisali się dobrze—a więc: Piekarski w roli tytułowej utrzymał się na należytym poziomie w ciągu całych trzech aktów. Grę cechowały: sumienne opracowanie i głębokie wczucie się w intencje autora; p. Dzierżanowska, jako właścicielka pensjonatu—dała postać dobrą w rysunku i godną odznaczenia. Miłą Stasią—była p. Józefowiczowa, geszeftman—Wołowski utrzymał się w ramach zakreślonych przez autora. Reszta artystów — jak pp. Gloger, Skrzycka, Romowiczowa, Hanusz, Miłkowska, Józefowicz i Cedzińska dopełniali zgranej całości.

fel. gem.

—

Dziś na ogólne żądanie, po raz ostatni a dziesiąty z rzędu, o godz. 2 i pół po poł. „Betleem polskie", jasełka patrjotyczne. Widowisko to ma na celu przyciągnięcie tych zastępów młodzieży i starszej dziatwy, które dotychczas na „Betleem" nie były—przeto sądzimy, że widownia zostanie wypełnioną po brzegi. Niechaj nikt nie opuszcza okazji zaczerpnięcia z narodowej skarbnicy ducha ożywczego tchnienia, tembardziej, że ceny miejsc są nader niskie: 15 k.—10 k.—a nawet 5 kop.;

Wieczorem „Czar walca".

Ofiary.

Dla najbiedniejszych do uznania redakcji Stanisława Kochanowska 75 kop. kwit 73.

Pathefon mało używany z 34 płytami sprzedam bardzo tanio, wiadomość w Admin. „Gońca Częstoch."

Po niemiecku mówić i pisać w krótkim czasie nauczę. Dojazd nr. 17 mieszk. nr. 6.

Zgubiono książkę do nabożeństwa z podp. Franczak Łaskawy znalazca raczy złożyć w Gońcu.

Redaktor i wydawca F. D. Wilkoszewski. Kierownik Literacki F. J. Galiński.

ODBITO NA MASZYNIE ROTACYJNEJ we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego" Aleja Najśw. Maryi 58.